
Komunikat.

Przegląd Historyczny 83/1, 194

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Niemcy stanowiący około 60% wiernych mogliby uzyskać przewagę w Konsystorz. Kościół Ewangelicko-Augsburski, o czym autor zapomina, działał też na terenie Wielkopolski i Pomorza, gdzie istniały zbory jemu podległe, m.in. w Gdyni i Wąbrzeźnie.

Wierni narodowości polskiej w tym Kościele nie byli, jak mylnie sądzi autor (s. 24), narażeni na „zgermanizowanie przez większość niemiecką”; wprost przeciwnie, polskie władze tegoż Kościoła, z biskupem Juliuszem Bursche na czele, prowadziły świadomą akcję polonizacyjną wśród Niemców. Na tej samej stronie Turowski pisze, że „kościół ewangelickie w Polsce skupiały w większości wyznawców narodowości niemieckiej”. Zapomniał o istnieniu dwóch Kościołów ewangelicko-reformowanych (kalwińskich): Jednoty Warszawskiej i Jednoty Wileńskiej, grupujących w większości Polaków.

Na s. 41 wydaje się, że autor przedstawił postulaty Kościoła Katolickiego dotyczące miejsca protestanckich związków wyznaniowych w II Rzeczypospolitej jako propozycje Rady Kościołów Ewangelickich w Polsce. Nie rozumiem, jak mógł być pastor zobowiązany do zachowania tajemnicy spowiedzi (s. 66), skoro w kościołach protestanckich indywidualna spowiedź nie istnieje. O pastarze Reinholdzie Büttnerze autor pisze w stylu przypominającym raporty policyjne (s. 23): „Często wyjeżdżał po instrukcje do Rzeszy, ustalając na ich podstawie kierunek działania Kościoła”.

W sumie praca Turowskiego, mimo dużego wysiłku badawczego autora, z powodu bezkrytycznego stosunku do źródeł, zwłaszcza typu policyjnego, i osobistych uprzedzeń politycznych autora jest wysoce tendencyjna i daje nieobiektywny obraz Kościołów unijnych.

Tadeusz Stegner

K O M U N I K A T

Nagrodę naukową imienia Profesora Mariana Małowista za rok 1991 przyznał doktorowi Romanowi Czai za pracę „Socjotopografia Starego Miasta Elbląga w średniowieczu”, przygotowaną pod kierunkiem prof. dra Antoniego Czacharowskiego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Przypominamy, że wnioski o nagrody imienia Profesora Mariana Małowista (prace magisterskie i doktorskie z historii gospodarczej i społecznej XIV—XVII w., ze szczególnym uwzględnieniem historii powszechnej) można nadsyłać corocznie do 15 października na adres Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego (Warszawa, Rynek Starego Miasta 29/31).